

# Piotr Machalica, Trąbeczka

Opisze piosnka ta - niech słucho, kto ciekawy,  
Jak różne dźwięki ma trąbeczka ludzkiej sławy.  
Na przykład ja, gdy grad popularności spadł,  
Wysłuchiwałem wciąż setki rad, mądrych rad:  
Że mam niewąski dług wdzięczności u publiki,  
Opisać bym więc mógł swe świńskie sekreciki,  
Bo jeśli powiem: NIE - opuszczą wszyscy mnie -  
I wtedy pierwszy raz szepnąłem sobie, że:

Trąbeczko, ty imię me sław  
Cichutko i nie krzycz jak paw!

Czy tak się właśnie mam zajmować mą reklamą,  
Że, znając kilka dam, ujawniać, z jaką damą  
Gdzie, ile razy, jak, gdzie, ile razy - tak,  
Że w Kamasutrze scen, takich scen raczej brak?  
Ileż złożyłbym podobną deklarację,  
Penelop ileż by straciło reputację!  
Z Odysów każdy zaś, jeżeli nie jest kiep,  
Zza węgła mógłby mi dać cel-pal - kulę w łeb!

Trąbeczko, ty imię me sław  
Rozumnie i nie krzycz jak paw!

Postanowiłem więc, szanowna publiczności,  
Nie prezentować wam publicznie mej męskości.  
Postanowiłem, że zarezerwuję ją  
Dla mych lekarzy i tych dam, co ze mną śpią!  
Choć macie na to chęć, ja jestem czarna owca,  
Wywiadów mych i zdjęć nie oddam do brukowca!  
Bo werble sławy brzmią donośnie, co tu kryć,  
Nie tylko, kiedy w nie genitaliami bić!

Trąbeczko, ty imię me sław  
Cichutko i nie krzycz jak paw!

I myślę sobie tak: że nad sensacji marność  
Wzlatuje wolny ptak - prawdziwa popularność,  
Co nie narzuca się, gdy ma problemów moc,  
Gitarę chwyta i nad kartką ślęczy w noc!  
Gdy nie rozumie jej dyrektor, stróż czy cieśla,  
Nie przekonuję ich - ja ich po prostu skreślam!  
Bo kto mnie trochę zna, ten dobrze wie jak ja -  
Że jeszcze lauru liść nie przyrósł mi do łba!

Trąbeczko, ty imię me sław  
Cichutko i nie krzycz jak paw!